



KOPERNIKA

„Opera Omnia”

(„Życie” rozmawia z prof. dr Pawłem Czartoryskim i prof. dr Marianem Biskupem)

STOTNĄ częścią przygotowań do 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika jest rozległy program naukowo-badawczy i wydawniczy podjęty już przed kilku laty, w kilku ośrodkach kraju, zwłaszcza zaś w Toruniu, Warszawie i Krakowie. Rozmawiamy na te tematy z doc. dr PAWŁEM CZARTORYSKIM kierownikiem Pracowni Badań Kopernikańskich Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN oraz z profesorem dr MARIANEM BISKUPEM z Uniwersytetu Toruńskiego, przewodniczącym Komisji Wydawniczej Komitetu Kopernikańskiego województwa bydgoskiego.

Podstawowym przedsięwzięciem wydawniczym związanym z rocznicą Kopernika będzie edycja Dzieł Wszystkich, realizowana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Na „Opera Omnia” złożą się: faksimile „De revolutionibus” z wstępem bibliologicznym doc. J. Zathę’a z Krakowa, następnie jako tom II tekst tego dzieła z komentarzami, wreszcie jako tom III — tzw. „opera minora” czyli wszystkie inne prace Kopernika m. in. drobne pisma astronomiczne, ekonomiczne, listy oraz przekłady Kopernika z greckiego na łacinę. Każdy z tych trzech tomów będzie wydany w trzech wersjach językowych — łacińskiej, polskiej i angielskiej.

Równocześnie w cyklu „Studia Kopernikańskie” przygotowywana jest seria dzieł monograficznych. Cztery pierwsze pozycje są już w druku: Aleksandra Birkenmajera „Studia z historii nauk ścisłych i

filozofii na zachodzie Europy” i „Studia z historii nauki w Polsce (od Vietona do Kopernika)”. Oba te dzieła stanowią będą wybór prac i prezentację dorobku badawczego naszego największego kopernikanisty. Dwie następne prace — Mieczysława Markowskiego „Burydanizm w Polsce” oraz Barbary Bienkowskiej „Kopernik i heliocentryzm w polskiej kulturze umysłowej XVII i XVIII wieku” są rezultatem ostatnich badań i dotyczą, jak książka Markowskiego, roli nauki polskiej w przygotowaniu przewrotu kopernikańskiego oraz recepcji nauk kopernikańskich w Polsce czemu poświęcone jest studium Barbary Bienkowskiej.

Przewiduje się, iż w cyklu „Studia Kopernikańskie” ukaze się w sumie ponad 10 tomów, m. in. książki prof. Karola Górskiego i prof. Mariana Biskupa.

DOC. DR PAWEŁ CZARTORYSKI: W przygotowaniu całości tych wydawnictw — zarówno w ośrodku warszawskim, jak toruńskim i krakowskim — przypomnę, że w Bibliotece Jagiellońskiej przechowywany jest przecież rękopis „De Revolutionibus” — uczestniczyło najbardziej odpowiedzialne grono uczonych. Są to więc — myślę przede wszystkim o komentarzach i całym aparacie naukowym — wydawnictwa na najwyższym poziomie. Stąd też, tym chyba ważniejsze — już poza samym uświetnieniem Rocznicy Kopernikańskiej — aby dotarły one rzeczywście i możliwie szeroko do światowego środowiska naukowego. A pod tym względem, przynajmniej jak dotąd, widoki nie są najlepsze. Nie ustalano, w jaki sposób wejść na rynek światowy z tymi wydawnictwami. Myślę tu po prostu o handlowym rozwiązaniu tej sprawy. Ponieważ wymiana wydaw-

nictw kopernikańskich z innymi ośrodkami naukowymi jest rzeczą naturalną. Jeszcze teraz, mimo że przygotowania i publikacje pierwszych tomów są już w toku — nie byłoby chyba za późno, aby energicznie podjąć całą tę sprawę na zagranicznym rynku wydawniczym. Nie wiadomo jednak, kto właściwie ma się tym zająć. Dodam, że już dwa lata temu pewna poważna uniwersytecka firma wydawnicza z Anglii zainteresowała się i zaproponowała rozpowszechnienie naszych wydawnictw kopernikańskich, ale jak dotąd żadne decyzje nie zostały tu podjęte. Warto by również, zwłaszcza, że jest to wydawnictwo unikalne, podejmowane raz na dziesiątki lat — rozważyć koncepcje np. międzynarodowej subskrypcji, jak to się na ogół czyni w podobnych wypadkach. Podkreślam, iż jest to doprawdy ostatnia chwila do podjęcia właściwych kroków. Szkoda wielka, że propagacja tego wielkiego przedsięwzięcia naukowo-wydawniczego na szerokim forum nie stoi w żadnym stosunku do olbrzymiego wkładu polskich badaczy i wydawców.

Chciałbym jeszcze podkreślić, iż Państwowe Wydawnictwo Naukowe zrobiło bardzo wiele, by zapewnić najwyższy poziom poligraficzny „Opera Omnia”, zwłaszcza zaś bardzo trudnego technicznie faksimile „De Revolutionibus”. Przygotowano też bardzo piękne projekty szaty zewnętrznej tych dzieł. Rozważa się również ewentualność niewielkiej edycji bibliofil-

skiej. Również Ossolineum wydające „Studia Kopernikańskie” musiało dokonać ogromnej pracy redakcyjnej i edytorskiej nad trudnymi, wielojęzycznymi tekstami tego cyklu.

PROF. DR MARIAN BISKUP: — W ośrodku toruńskim nie mamy historyków nauki, lecz specjalistów od epoki, w której żył Kopernik. Wobec tego koncentrujemy się na jego działalności publicznej na terenie Prus Królewskich i Warmii. Prof. Karol Górski opracowuje studium poświęcone osobie Łukasza Watzenrode, wuja i mecenasa Mikołaja. Będzie ono opublikowane w cyklu „Studia Kopernikańskie”. Zgromadziliśmy również dokumentację dotyczącą życiorysu i działalności Kopernika, co w konsekwencji pozwoli nam na ustalenie ścisłego Calendarium żywota astronoma. Szeroka kwerenda przeprowadzona przeze mnie w kraju i za granicą np. w Sztokholmskim Archiwum Państwowym, jak wiadomo szczególnie bogatym pod tym względem, Bibliotece Uniwersytetu w Uppsali, w Archiwum w Getyndze, jak również w krajowych archiwach, zwłaszcza w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie i Bibliotece Czartoryskich w Krakowie — pozwoliły zidentyfikować dość dużą liczbę bo ok. 20 nowych Kopernikanów, tj. przekazów źródłowych spisanych ręką astronoma.

Niektóre z tych listów dotyczą stosunku Kopernika do władz krzyżackich oraz zagadnień zwierzchnictwa polskiego nad Warmią. Ukazują one w pełni lojalną postawę Kopernika wobec Zygmunta I oraz wyraźny antagonizm w stosunku do Krzyżaków. Wspomniam o tym specjalnie, ponieważ dotychczas w historiografii polskiej problemy te nie były nigdy dostatecznie i poprawnie udokumentowane, co pozwalało historiografii niemieckiej interpretować je w sposób wybitnie tendencyjny. Te nowe znaleziska ogłoszę w wydawnictwie „Materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512—1537”. Natomiast całość wspomnianej kwerendy zostanie zebrana i ogłoszona w postaci streszczeń z cytatai, w pu-

blikaacji „Regesta Copernicana” w „Studiach Kopernikańskich” realizowanych przez PAN.

Chciałbym jeszcze wspomnieć, że nasz ośrodek współpracuje m. in. z kolegami z Olsztyna. Do III tomu „Opera Omnia” wejdą np. tzw. lokacje łanów opuszczonych na Warmii przynoszące bardzo dużo interesujących danych o działalności Kopernika i jego kontaktów z ludnością polską z Mazowsza, w rejonie Olsztyna. „Lokacje” ukazą się niestety właśnie staraniem ośrodka olsztyńskiego. Na naszym Uniwersytecie mgr Baranowski przygotowuje bibliografię kopernikowską, która będzie rozszerzeniem dzieła wydanego w roku 1958, natomiast mgr Leonard Jarzowski pracuje nad studium o księgozbiorach warmińskich wywiezionych przez Szwedów z Braniewa i Fromborka w I połowie XVII w. Księgozbiory te są niezwykle ważne, ponieważ stanowiły warsztat naukowy Mikołaja Kopernika.

Poza tym przygotowujemy serię wydawnictw popularnonaukowych. Pierwsze dwie książki już wyszły — prof. Karola Górskiego „Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika” oraz Bogdana Rymaszeńskiego „Toruń w czasach Kopernika — studium urbanistyczne”. Przewidujemy, iż w serii tej wyjdzie ok. dziesięciu książek.

Jak dotąd podjęty przed trzema laty program naukowo-badawczy związany z 500-leciem urodzin astronoma wykonujemy na ogół pomyślnie, w istotnym stopniu dzięki życzliwości bydgoskiej WRN oraz dobrej współpracy z poznańskim Oddziałem PWN i Toruńskimi Zakładami Graficznymi. Mam nadzieję, że ta dobra współpraca pozwoli nam również skutecznie i terminowo wypełniać nasze dalsze plany naukowo-wydawnicze związane z tą rocznicą.

Rozmawiał:

J. JARUZELSKI